

Urząd Transportu Kolejowego

<https://utk.gov.pl/pl/deklaracja/popzednie-konkursy/15760,Czlowiek-filar-kultury-bezpieczenstwa.html>
26.04.2024, 06:12

Strona posiada nowszą wersję

[Kliknij tutaj, aby przejść dalej](#)

Człowiek – filar kultury bezpieczeństwa

Rokrocznie ogromnym zaszczytem dla Prezesa UTK oraz Kapituły konkursu jest wyróżnianie pracowników odznaczających się niebywałą dbałością o bezpieczeństwo, szczególnym respektowaniem podstawowych zasad kultury bezpieczeństwa, współzycia społecznego, a nade wszystko odpowiedzialnością za siebie i za innych. Łącznie w czterech edycjach konkursu Kapituła zdecydowała o wyróżnieniu 10 pracowników.

Mateusz Szymański – maszynista Kolei Wielkopolskich sp. z o.o., za bohaterskie zachowanie w trakcie zderzenia pociągu z samochodem ciężarowym. Dzięki szybkiej reakcji i zachowaniu pana Mateusza, który wybiegł z kabiny maszynisty, aby ostrzec pasażerów przed zderzeniem, nikt poważnie nie ucierpiał. Belka przewożona ciężarówką wpadła do wnętrza szynobusu. Tylko dzięki zastosowaniu się do poleceń maszynisty jedna z pasażerek uniknęła zranienia. Do wypadku doszło 19 kwietnia 2016 r. na trasie Poznań – Wągrowiec.

Dariusz Strycharski i Zbigniew Lech – maszynista i starszy ustawiacz spółki PKP Cargo S.A. za wspólną akcję w dniu 2 lutego 2016 r., dzięki której uratowali życie rewidenta, który zasnął w trakcie pracy na bocznicy. Rewident stracił przytomność w lokomotywie. Maszynista Dariusz Strycharski rozpoczął reanimację w ciasnej kabinie, wezwał pogotowie i po otrzymaniu zgody z nastawni przejechał przed budynek odprawy pociągów. Tam do akcji reanimacyjnej dołączył starszy ustawiacz Zbigniew Lech. Lekarze podkreślali, że gdyby nie szybka i profesjonalna pomoc pracowników PKP Cargo S.A., poszkodowanego nie udało się uratować.

Janusz Wyżlic – maszynista „Przewozów Regionalnych” sp. z o.o., który zminimalizował skutki

wypadku pociągu PolRegio jadącego z prędkością 100 km/h na trasie z Bydgoszczy do Olsztyna. Podczas remontu wiaduktu na tory spadła betonowa płyta i gdyby nie hamowanie i ewakuacja pasażerów z zagrożonej części składu, cała sytuacja mogłaby się zakończyć tragedią.

Andrzej Urbaszek – maszynista pojazdu trakcyjnego z Zakładu Centralnego „PKP Intercity” S.A. Docenione zostało jego wzorowe zachowanie podczas niebezpiecznej sytuacji, która miała miejsce 16 kwietnia 2018 r. na stacji Częstochowa, kiedy między peron a pociąg wpadł 5-letni chłopek. Odpowiednia postawa i działanie Pana Andrzeja pozwoliły uniknąć tragedii. Przedstawiona sytuacja ukazuje, że sumienne wykonywanie codziennych obowiązków jest elementem kluczowym, wręcz nieodzownym dla budowania bezpiecznej kolei.

Wyróżnienie otrzymała również drużyna pociągowa przewoźnika „Przewozy Regionalne” sp. z o.o., która 13 czerwca 2018 r. obsługiwała pociąg nr 87502 relacji Szczecin Główny – Zielona Góra. Pomimo udziału w nagłej kolizji i odniesionych obrażeń, zespół okazał opanowanie i podjął właściwe działania ratunkowe względem podróżnych. W skład drużyny wchodził Sławomir Granos – maszynista, Adam Ostapowicz – kierownik pociągu oraz Katarzyna Skrzypczak – konduktor.

Bogumił Gwiżdź – maszynista Kolei Mazowieckich został doceniony za niezwykłą czujność i spostrzegawczość. Prowadząc pociąg relacji Siedlce - Warszawa Zachodnia, na przystanku Warszawa Ochota, po nadaniu przez kierownika pociągu sygnału gotowości do odjazdu maszynista zamknął drzwi i zaczął ruszać, nie przestając obserwować składu w lusterku. Wówczas zauważył upadającego mężczyznę między peron a prowadzony przez niego pociąg. Zahamował skład, otworzył drzwi i powiadomił o całej sytuacji kierownika pociągu. Natychmiastowa reakcja Pana Bogumiła zapobiegła tragedii.

Tomasz Ziomecki – maszynista Kolei Mazowieckich w swojej pracy udowodnił jak ważna jest spostrzegawczość i szybka analiza sytuacji nie- bezpiecznej jaka miała miejsce podczas pełnienia służby. Maszynista stojąc na stacji Warszawa Powiśle widział, że semafor wskazuje sygnał „stój” po czym otrzymał sygnał zezwalający na jazdę „na widoczność”. Na dalszym odcinku, kolejny semafor wskazywał sygnał zezwalający na jazdę. Pan Tomasz zachował jednak szczególną ostrożność, co okazało się kluczowe, ponieważ na stacji Warszawa Wschodnia na torze, po którym poruszał się Pan Tomasz, znajdował się drugi skład. Świadczyło to o awarii semafora nadającego sygnał zezwalający na jazdę. Pan Tomasz niezwłocznie powiadomił o całej sytuacji dyżurnego ruchu, co pozwoliło na szybką reakcję na stwarzającą zagrożenie awarię.